

Henryk Wnorowski¹

8. INSTYTUCJONALNE UWARUNKOWANIA PROWADZENIA BIZNESU

ENTREPRENEURSHIP AS ELEMENT OF ECONOMIC GOVERNANCE

Abstract

The purpose of this study is to examine the Austrian School's understanding of entrepreneurship and the importance of good economic institutions for economic development. Activity at the microeconomic level is crucial from the point of view of development opportunities and the implementation of all plans and functions at the macro level. Such initiatives contribute to the development of new technologies, products and services that displace their predecessors. The study compares the impact of institutions on business conditions in selected countries of the European Union. The author concludes that if entrepreneurship is to grow rapidly and make a valuable contribution to the development at the macroeconomic level, favourable institutional environment is an essential condition, which is what the Austrian School of Economics regarded as fundamental.

Key words: entrepreneurship, Austrian School of Economics, institutions, institutional determinants of business development

1. Wstęp

Działalność gospodarcza na poziomie mikroekonomicznym jest kluczowa z punktu widzenia możliwości rozwojowych oraz realizacji wszelkich zamierzeń i funkcji na poziomie makroekonomicznym. To przedsiębiorczość przyczynia się do powstawania nowych technologii, produktów i usług, które spychają do lamusa swoich poprzedników. Prowadzi to z jednej strony do upadku, a z drugiej do powstawania całych branż. W ten sposób przedsiębiorczość napędza rozwój cywilizacji. A przecież o to nam chodzi.

Jeśli więc postęp zależy od przedsiębiorczych ludzi, którzy potrafią wcielać w życie innowacyjne pomysły, należy zadać pytanie: co zrobić,

¹ Prof. zw. dr hab. Henryk Wnorowski – Uniwersytet w Białymstoku.

żeby było ich więcej? Na gruncie poszukiwań odpowiedzi na tak postawione pytanie powstał niniejszy artykuł.

Podstawowym przedmiotem zainteresowania szkoły austriackiej nie jest to, kto wykazuje się przedsiębiorczością (choć praktycznie jest to najważniejsza kwestia), ale to, że z powodu braku instytucjonalnych czy prawnych ograniczeń wolnej przedsiębiorczości każda osoba ma swobodę jej praktykowania, jak również tworzenia nowej informacji i wykorzystywania praktycznej, wyłącznej wiedzy, którą odkryła w danych okolicznościach². Należy zauważyć, że dopóki przedsiębiorcy działają na rynku i są czujni na zmiany wywołane własną działalnością, dopóty proces rynkowy będzie przebiegać normalnie. Ci przedsiębiorcy przekazują innym uczestnikom rynku informacje, których oni sami nie byli w stanie zdobyć³.

Ponadto rzeczywistość ekonomiczna od końca lat 80. ubiegłego wieku (upadek systemu socjalistycznego w Europie Centralnej, rozpad Związku Radzieckiego, a następnie trudności procesu transformacji do gospodarki rynkowej w krajach postsocjalistycznych i zagrożenia wynikające z terroryzmu) ujawniła bliskie związki zachodzące pomiędzy gospodarką a polityką i kulturą, tym samym podkreślając znaczenie instytucjonalnych uwarunkowań gospodarowania. Ekonomia skoncentrowana na problemach i sporach dotyczących znaczenia polityki monetarnej w dojrzałej gospodarce rynkowej stanęła wobec konieczności rozszerzenia zainteresowań o instytucjonalne uwarunkowania gospodarki⁴.

Stąd celem niniejszego opracowania jest pokazanie, jak ważne dla rozwoju gospodarczego są dobre instytucje ekonomiczne; nie dlatego, że jest to jakaś bardzo trudna do zrozumienia prawda, ale dlatego, że w odniesieniu do instytucji nie działa podstawowe dla ekonomii klasycznej za-

² J. Huerta de Soto, *Szkola austriacka. Ład rynkowy, wolna wymiana i przedsiębiorczość*, Wydawnictwo Fijorr Publishing, Warszawa 2010, s. 39-40.

³ I. Kirzner, *Konkurencja i przedsiębiorczość*, Wydawnictwo Fijorr Publishing, Warszawa 2010, s. 23.

⁴ Przedmiotem zainteresowania stał się proces stanowienia prawa, reguły demokracji, historia i logika zmian społecznych. Nagrody Nobla, przyznane takim ekonomistom, jak James Buchanan, Ronald Coase, Douglas North, Robert Fogel, Elinor Ostrom, Olivier Williamson, świadczą o tym, że nowe podejście znajduje zrozumienie i miejsce w głównej nurcie ekonomii. J. Godłów-Legiędź, *Od dominującej metodologii ekonomicznej do kryzysu*, [w:] *Ekonomia i polityka w kryzysie. Kierunki zmian w teoriach*, M. Guzek (red.), Uczelnia Łazarskiego, Instytut Studiów Politycznych PAN, Warszawa 2012, s. 77.

łożenie, iż tam, gdzie jest bodziec ekonomiczny, z miejsca pojawia się odpowiednie zachowanie. W rzeczywistości natomiast nawet dobre i pożądanе instytucje ekonomiczne nie zawsze generują popyt na siebie. Choćby społeczeństwu, jako całości, żyło się z nimi lepiej, to na każdej zmianie instytucjonalnej ktoś wygrywa, a ktoś inny przegrywa – ci drudzy z pewnością zrobią wszystko, żeby nie dopuścić do utraty własnych pozycji⁵. My nie musimy tego akceptować.

2. Przedsiębiorstwo i przedsiębiorczość kluczowymi czynnikami rozwoju gospodarczego

Dążenie do rozwoju społeczno-gospodarczego jest powszechne, jest ambicją podmiotów na wszystkich poziomach agregacji. Rozwijając się pragną gospodarki narodowe, a także podmioty gospodarcze i jednostki, jednak jedynie nieliczni odnoszą sukcesy na tym polu⁶. To przedsiębiorstwa są fundamentem każdej gospodarki, stanowią o jej sile i pozycji konkurencyjnej. Doświadczenia gospodarki światowej po 15 września 2008 roku pokazują, iż oparcie rozwoju na instytucjach finansowych doprowadziło do krachu. Poprawa sytuacji zaś może nastąpić jedynie za sprawą przedsiębiorstw, w których wytwarzana jest wartość dodana.

Z tego powodu w tym miejscu sformułowano pierwszą hipotezę jako stwierdzenie, że o sukcesie lub jego braku w procesie rozwoju gospodarczego decyduje to, co dzieje się w przedsiębiorstwach. Z jednej strony niska ich konkurencyjność może zagrozić makroekonomicznej stabilizacji gospodarki, z drugiej zaś strony, im bardziej efektywna jest polityka makroekonomiczna, tym większa presja na przedsiębiorstwa (wywołana aprecjacją waluty krajowej) i z kolei tym bardziej prawdopodobne jest ryzyko zachwiania wzrostu gospodarczego. Przedsiębiorstwa odgrywają także zasadniczą rolę w procesie stabilizacji gospodarki, zmierzającym do tłumienia inflacji i stabilizacji cen.

⁵ F. Fukuyama, *Budowanie państwa. Władza i ład międzynarodowy w XXI wieku*, Dom Wydawniczy REBIS, Poznań 2005, s. 48.

⁶ H. Wnorowski, *Diversification of Development Levels and its Causes in the Modern World Economy*, „Optimum. Studia Ekonomiczne” 2008, nr 3.

Jak genialnie zauważył Edward Lipiński – przedsiębiorstwo to jeden z najważniejszych wynalazków cywilizacyjnych i wciąż stanowi podstawę gospodarki, pozwalającą na tworzenie bogactwa narodów i uczestnictwo ludzi w tym tworzeniu. Praktyków i teoretyków pasjonuje zjawisko udanego i nieudanego zakładania przedsiębiorstw. Tradycyjne pytania (dlaczego powstają przedsiębiorstwa w ogóle? dlaczego te, a nie inne? w tych a nie innych gałęziach? dlaczego te a nie inne się rozwijają? dlaczego tak wiele kończy swój żywot przez upadłość?) wydaje się, że szczególnie dzisiaj wymagają nowej odpowiedzi⁷.

Zdaniem Schumpetera, zasadniczymi czynnikami napędzającymi wzrost gospodarczy są czynniki nieekonomiczne, których należy szukać w strukturze instytucjonalnej społeczeństwa. Badacz ten przypisuje działalność tych, których nazywa przedsiębiorcami, olbrzymi wzrost, jaki nastąpił w uprzemysłowionym świecie. Akcentuje on wyraźnie nie tylko gospodarczy wpływ przedsiębiorcy, ale także społeczne skutki jego odkryć i przełomów. Działanie przedsiębiorcy oznacza nie tylko konieczność restrukturyzacji firm, realokacji kapitału i przeniesienia innych czynników produkcji, ale również konieczność całkowitej zmiany zachowań i norm społecznych⁸.

Dla Schumpetera przedsiębiorca to nie jest po prostu człowiek biznesu lub menedżer; jest nim osoba reprezentująca wyjątkową indywidualność, podejmująca z samej swej natury ryzyko i wprowadzająca do gospodarki innowacyjne produkty i nową technologię⁹. Z tego powodu wzrostowi

⁷ A. Noga, *Teorie przedsiębiorstw*, PWE, Warszawa 2009, s. 18.

⁸ M. Machaj, *Joseph Alois Schumpeter*, [w:] R. Ciborowski, A. Kargol-Wasiluk, M. Zalesko (red.), *Ekonomiści szkoły austriackiej*, Instytut Studiów Regionalnych, Białystok 2011, s. 108.

⁹ Jednak wprowadzanie nowych produktów to ryzykowny interes. Z praktyki wynika, że niecałe 10% wynalazków znajduje komercyjne zastosowanie, a jedynie 0,5% przynosi przyzwoity zysk. Nic dziwnego, że ten kierunek działania często nie interesuje menedżerów tradycyjnych przedsiębiorstw, gdzie największą wagę przywiązuje się do stabilizacji, łagodnych zmian i ciągłości produkcji. Ogólnie rzecz biorąc, ani ludzie, ani organizacje nie chcą się zmieniać, dopóki nie muszą – racjonalne i logiczne argumenty to zdecydowanie za mało, by zainicjować proces zmiany i doprowadzić go do końca. Takie wyzwania są w stanie podejmować ludzie przedsiębiorczy, kierujący się własną wizją. O dużym znaczeniu przedsiębiorczości świadczy także fakt, że różnego typu kursy w tej dziedzinie oferuje aż 1500 amerykańskich uczelni. Jeszcze szybciej popularność tego przedmiotu wzrasta w Wielkiej Brytanii, gdzie można wybierać spośród co najmniej 500 kursów organizowanych przez ponad 100 uniwersytetów, które cieszą się coraz większym zainteresowaniem poza kierun-

gospodarstwu sprzyja środowisko instytucjonalne, które wynagradza i pobudza działalność przedsiębiorców¹⁰.

Francis Fukuyama sformułował tezę (zapowiadając przy tym, że robi to bez większego ryzyka), w myśl której XX-wieczną politykę w znacznej mierze ukształtowały kontrowersje wokół właściwego rozmiaru i siły państwa. W trakcie swojej wizyty w Polsce pod koniec maja 2012 roku powiedział, że kryzys ma korzenie w źle zaprojektowanych instytucjach.

Stąd autor niniejszego opracowania będzie przekonywał, że bezcenne jest przede wszystkim państwo sprawne, co najważniejsze, państwo sprawne w sferze gospodarczej, sprawne swoimi instytucjami. Dobrze jest, gdy ta sprawność państwa dotyczy także, a może nawet przede wszystkim, sfery mikroekonomicznej, kiedy sprzyja przedsiębiorczości i aktywności gospodarczej.

Jak zauważa R. Borowiecki, w warunkach globalizacji i nowej gospodarki współczesne przedsiębiorstwa zostały zmuszone do ciągłego poszukiwania i tworzenia przedsięwzięć adaptacyjnych lub antycypacyjnych, do coraz bardziej burzliwego i złożonego otoczenia oraz do takiej przebudowy systemowej i zmiany swojej struktury, która pozwoli nabywać im nowe cechy, procedury i działania niezbędne do przeobrażeń i ekspansywności¹¹.

To niewątpliwie prawda, ale współczesne przedsiębiorstwa potrzebują dzisiaj, być może jak nigdy dotąd, sprzyjających uwarunkowań instytucjonalno-prawnych swojego funkcjonowania.

Z tego powodu autor formułuje hipotezę główną jako stwierdzenie, iż dla rozwoju businessu na poziomie mikroekonomicznym rozstrzygające znaczenie mają uwarunkowania instytucjonalno-prawne¹². W krajach,

kami ekonomicznymi. R. B. Meller i inni, *Przedsiębiorczość*, PWE, Warszawa 2011, s. 18-19.

¹⁰ H. Landreth, D. C. Colander, *Historia myśli ekonomicznej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2005, s. 401.

¹¹ R. Borowiecki, *Wyzwania globalizacji i nowej gospodarki jako przedmiot badań w nauce o przedsiębiorstwie*, [w:] *Kierunki i dylematy rozwoju nauki i praktycznego zarządzania przedsiębiorstwem*, H. Jagoda, J. Lichtarski (red.), Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, Wrocław 2010, s. 26.

¹² Autor daleki jest od fetyszycacji czynnika, jakim są uwarunkowania instytucjonalno-prawne dla uruchamiania biznesu, twierdzi jednak, że to czynnik bardzo ważny, warunek wstępny, aby przedsiębiorstwom „chciało się chcieć”. Jak powiadają na Wall Street: prezes Rezerwy ma taką władzę nad stopą procentową jak chłop nad swoim koniem – może go doprowadzić do wodopoju, ale jeśli koń nie chce pić, zmusić go do tego nie potrafi! Można

gdzie regulacje dotyczące prowadzenia biznesu są bardziej przyjazne, aktywność gospodarcza napotyka mniej przeszkód, powstaje więcej nowych przedsiębiorstw, a te, które funkcjonują, działając w bardziej przyjaznym środowisku, osiągają lepsze wyniki. Rzecz jasna, jest także mniej upadłości, a wszystko to przekłada się na rozwój gospodarczy i dobrobyt ogólnonarodowy.

3. Uwarunkowania instytucjonalne a funkcjonowanie przedsiębiorstw

Jako formułę weryfikacji hipotezy sformułowanej we wstępie przyjęto analizę zależności między ograniczeniami instytucjonalno-prawnymi a aktywnością gospodarczą w 22 wybranych krajach Unii Europejskiej¹³. Takie zakreślenie obszaru wynika z faktu wyeliminowania dwóch nowych krajów członkowskich, tj. Bułgarii i Rumunii (ze względu na krótki staż członkostwa i odmienne uwarunkowania instytucjonalne przed wejściem do UE, niski poziom rozwoju i małą dostępność do danych), oraz bardzo małych krajów takich, jak Malta i Cypr i/lub bardzo małych i o nietypowej strukturze gospodarki, jak Luksemburg.

W badaniu wykorzystano dane Banku Światowego, dotyczące uwarunkowań instytucjonalno-prawnych. To właśnie ta instytucja publikuje corocznie specjalny raport *Doing Business*, poświęcony regulacjom instytucjonalno-prawnym, które ułatwiają prowadzenie działalności gospodarczej bądź też aktywność taką hamują¹⁴. Raport zawiera wskaźniki ilo-

więc nawet istotnie obniżyć stopę procentową, ale to wcale jeszcze nie oznacza, że zawsze pojawiają się inwestorzy, nastąpi ożywienie gospodarcze, a bezrobocie zmniejszy się do poziomu uznanego za dopuszczalny. Coraz częściej bowiem mnożą się w ostatnich latach przykłady, że inwestorzy „nie chcą pić”, żadna obniżka stóp procentowych ich do tego nie skłoni. *Ekonomia nauka praw tymczasowych*, P. Soroka (red.), Oficyna Wydawnicza Warszawskiej Szkoły Zarządzania – Szkoły Wyższej, Warszawa 2010, s. 87.

¹³ Kompleksowe badania, będące rozbudowaną weryfikacją tej hipotezy, znajdują się w książce H. J. Wnorowskiego, *Instytucjonalne uwarunkowania działalności przedsiębiorstw w krajach Unii Europejskiej*, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2011.

¹⁴ Raport *Doing Business* jest corocznie aktualizowany, w połowie października 2012 ukazał się *Doing Business 2013*. W tej edycji sklasyfikowano 185 krajów, oceniając lokalne przepisy dotyczące prowadzenia w nich interesów, a także praktykę ich stosowania. Na pierwszym miejscu rankingu uplasował się Singapur, za nim Hongkong i Nowa Zelandia. Za

ściowe, które pozwalają na dokonywanie porównań pomiędzy ponad 180 państwami, poczynając od Afganistanu, a na Zimbabwe kończąc.

Autorzy raportów Banku Światowego ustalili zmienne (10 uwarunkowań instytucjonalno-prawnych, z których każde obejmuje co najmniej kilka elementów składowych), które w ich przekonaniu tworzą skalę ułatwień (utrudnień) w rozpoczynaniu, prowadzeniu i kończeniu działalności gospodarczej. Na ich podstawie corocznie ustalają ranking krajów według takiego właśnie wskaźnika „udogodnień” dla biznesu.

Dziesięć uwarunkowań instytucjonalno-prawnych, przyjmowanych przez Bank Światowy w raportach *Doing Business*, to:

1. Uruchamianie działalności gospodarczej.
2. Uzyskiwanie pozwolenia na budowę.
3. Warunki pozyskiwania pracowników.
4. Rejestrowanie praw własności.
5. Warunki uzyskiwania kredytu.

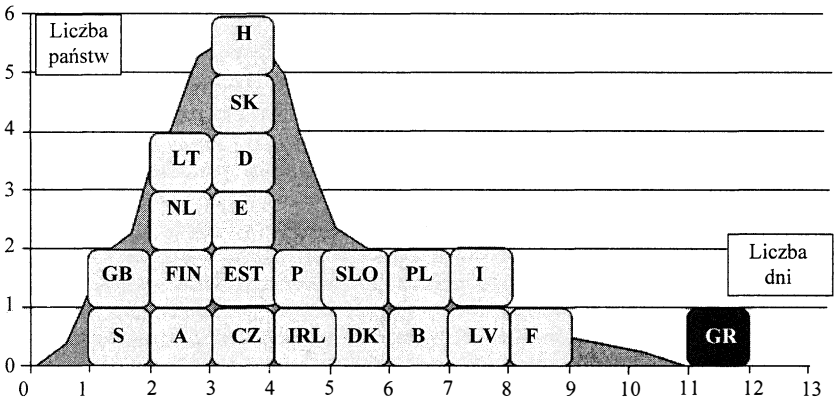
najlepsze miejsca do prowadzenia biznesu uznano Kongo, Czad i Republikę Środkowoafrykańską. Bank Światowy podkreślił, że Polsce udało się dokonać poprawy aż w czterech ocenianych obszarach. W ważnym dla przedsiębiorców polu rozliczeń podatkowych awansowaliśmy o 14 oczek, na 114. miejsce. Skok w rankingu może być efektem stopniowego wdrażania systemu e-podatki, pozwalającego na elektroniczne składanie deklaracji podatkowych. Najmocniej awansowaliśmy w kategorii procedur upadłościowych – obecnie sklasyfikowani jesteśmy na 37. pozycji wobec 87. w 2012 roku. Obecnie wierzycielom udaje się odzyskać około 54,5% zaległych należności, rok wcześniej zaledwie 31,5%. Bank Światowy pochwalił nas także za poprawę w sądowym dochodzeniu zaległych należności, gdzie awansowaliśmy o 12 oczek na 56. pozycję. Doceniono reformy w zarządzaniu sądami, uproszczenie procedur w sprawach gospodarczych i elektroniczną sądownictwo. Zaznaczono nawet, że pierwszy e-sąd w Lublinie obsłużył już ponad 3 miliony spraw; prawdopodobnie to elektroniczne postępowanie zaważyło na dobrym wyniku. Znacznie poprawiliśmy się też pod względem formalności związanych z rejestracją nieruchomości. Można to zrobić w 54 dni, a nie jak rok temu w 152 dni. Udało się także wprowadzić nowy system zarządzania rejestrami nieruchomości, które w coraz większym stopniu stają się cyfrowe. W tej dziedzinie awansowaliśmy z 89. na 62. pozycję. Wynik Polski w rankingu byłby jeszcze lepszy, gdyby nie nieoczekiwane załamanie w kategorii „dostęp do energii elektrycznej”, w której spadliśmy aż na 137. pozycję z 64. rok wcześniej. Cała procedura związana z uzyskaniem energii wydłużyła się ze 144 do 186 dni. W innych kategoriach nie widać wyraźnej poprawy. Wciąż bardzo źle jest z uzyskiwaniem pozwolenia na budowę oraz zakładaniem firmy. W kategorii uzyskiwania kredytów zajmujemy bardzo wysoką 4. pozycję, w kategorii warunków prowadzenia handlu zagranicznego – 50., a w ochronie inwestorów – 49. P. Rochowicz, A. Cieślak-Wróblewska, *Bank Światowy docenił Polskę*, „Rzeczpospolita” 19.10.2012.

6. Stopień ochrony inwestorów.
7. System podatkowy.
8. Warunki wymiany z zagranicą.
9. Warunki egzekwowania umów.
10. Warunki likwidacji przedsiębiorstwa.

Jak wspomniano wcześniej, każda z wymienionych kategorii warunkowań instytucjonalno-prawnych jest w pewnym sensie agregatem obejmującym kilka części składowych. I tak np. czwarty kolejny wyróżnik przychylności instytucjonalno-prawnej, jakim jest rejestrowanie praw własności, obejmuje trzy następujące zmienne:

- liczba procedur koniecznych do zarejestrowania tytułu własności (zob. rysunek 1.);
- czas niezbędny do zarejestrowania prawa własności (mierzone liczbą dni na dokonanie tego aktu) – rysunek 2.;
- koszt, jaki ponosi przedsiębiorstwo w związku z przekazaniem tytułu własności (w % wartości przekazywanego dobra).

Rysunek 1. Rozkład państw UE według liczby procedur niezbędnych do przeniesienia prawa własności (w latach 2005-2010)

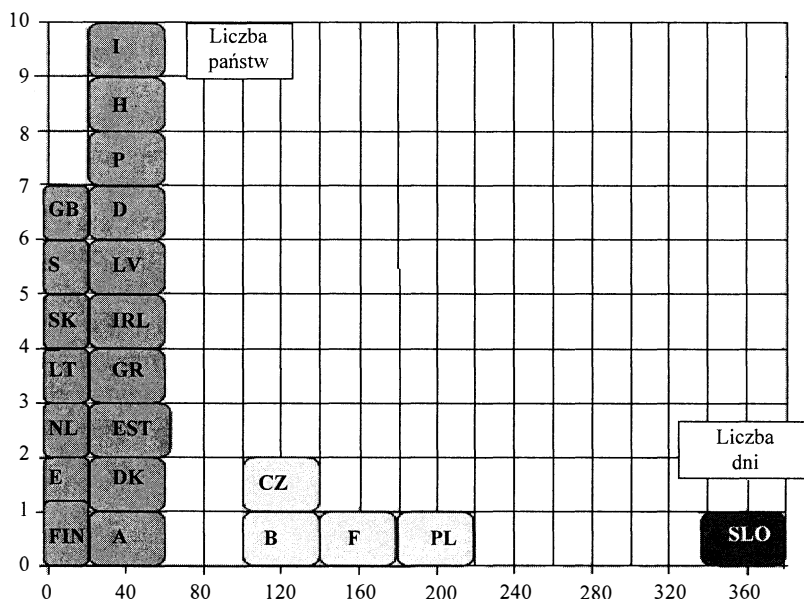


Źródło: H. J. Wnorowski, *Instytucjonalne...*, op. cit., s. 200

Rysunek 1. pokazuje, że rozkład krajów UE ze względu na liczbę procedur niezbędnych do przeniesienia prawa własności jest wyraźnie monomodalny, ma kształt zbliżony do logarytmiczno-normalnego. Wskazuje to, że czynniki decydujące o liczbie procedur w danym kraju są od siebie wzajemnie zależne. Od tego klasycznego niejako rozkładu odbiega takie państwo, jak Grecja, w którym liczba procedur stanowi swoistą odrębną jakość. Średnia liczba procedur w grupie 22 krajów, w każdym z 6 lat utrzymuje się na praktycznie niezmiennym poziomie – 5, z niewielką tendencją spadkową.

Rozkład 22 krajów Unii Europejskiej pod względem czasu niezbędnego do przeniesienia praw własności w dniach koniecznych do dokonania tego aktu w tym samym czasie wyglądał nieco inaczej; możemy go przeanalizować na rysunku 2.

Rysunek 2. Rozkład zmiennej czas niezbędny do przeniesienia prawa własności (w latach 2005-2010)



Źródło: H. J. Wnorowski, *Instytucjonalne...*, op. cit., s. 203

Tutaj liderami są Litwa, Szwecja i Holandia, gdzie wystarczało kilka dni na przeniesienie przez przedsiębiorstwo prawa własności. Najwięcej krajów mieści się w przedziale od 20 do 60 dni na dokonanie tego aktu. Zakres zmienności tego wskaźnika wyznacza z jednej strony właśnie Litwa – 3 dni, z drugiej zaś Słowenia – 391 dni. Tak ogromna różnica jest w tym miejscu na tym etapie ogólnej analizy wprost niewytłumaczalna. Tym razem jest to rozkład skrajnie asymetryczny, z maksymalną liczbą państw plasujących się przy dolnej granicy skali. W „centrum” znajdują się cztery państwa bliskie sobie: Belgia i Francja, oraz sąsiadujące ze sobą: Czechy i Polska. Od całości UE jakościowo zdecydowanie odbija Słowenia.

W taki sposób można dokonać analizy wszystkich przyjętych w modelu uwarunkowań instytucjonalno-prawnych i uszeregować poszczególne kraje w kolejności utrudnień bądź ułatwień dla biznesu. Autor w swoim wcześniejszym badaniu wyraził wszystkie analizowane zmienne objaśniające w tych samych jednostkach i zbudował miernik, który nazwał „profilem przychylności państwowego systemu instytucjonalno-prawnego dla biznesu”, krótko też nazywanym „profilem przychylności biznesowej”. Zestawienie takich profili pokazano na rysunku 3.

Z zawartych na rysunku 3. zapisów wynika, że żaden z analizowanych krajów nie jest ani rajem – doskonałością dla przedsiębiorców, ani też piekłem dla biznesu. Nie ma bowiem państwa o krańcowej przychylności (każdy z 10 czynników ma wartości ujemne) ani także kraju o krańcowej nieprzychylności (każdy z 10 czynników ma wartości dodatnie). Jednak kolejne klasy (wyznaczane relacją od 1 do 9) zostają już „geograficznie wypełniane”. Granice skali wyznaczają: wyjątkowo przychylna Szwecja i wyjątkowo nieprzychylna Hiszpania. Grupowanie się państw w poszczególnych klasach wskazuje na wyraźny brak znaczenia ekonomicznej przypadkowości. Znamienne jest to, że przychylny jest północny zachód, „oporny” południowy wschód i zrównoważone Niemcy z Austrią i Belgią¹⁵.

Polska została zakwalifikowana wraz z Czechami do profilu nieprzychylnego dla biznesu. Wszak w naszym kraju w pierwszej dekadzie XXI wieku zidentyfikowano trzy uwarunkowania instytucjonalno-prawne przychylnie biznesowi i niestety siedem uwarunkowań nieprzychylnych.

¹⁵ Zob. H. J. Wnorowski, *Instytucjonalne ...*, op. cit., s. 269.

Rysunek 3. Zbiorcza klasyfikacja profili przychylności biznesowej w 22 krajach UE

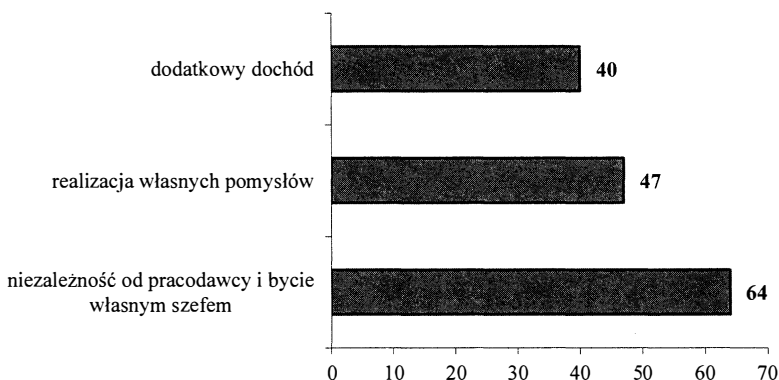
Liczba czynników niekorzystnych dla biznesu	Liczba czynników korzystnych dla biznesu	Nazwa profilu	Kraj	Liczba państw
1	10	krańcowo przychylny	-	-
2	9	wyjątkowo przychylny	Szwecja	1
3	8	bardzo przychylny	Dania, Wielka Brytania, Litwa	3
4	7	przychylny	Finlandia, Irlandia, Estonia, Holandia, Francja	5
5	6	systemowo względnie zrównoważony	Niemcy, Austria, Belgia, Włochy	4
6	5	systemowo zrównoważony	Łotwa, Węgry, Słowacja, Grecja	4
7	4	systemowo względnie zrównoważony	-	-
8	3	nieprzychylny	Polska, Czechy	2
9	2	bardzo nieprzychylny	Portugalia, Słowenia	2
10	1	wyjątkowo nieprzychylny	Hiszpania	1
		krańcowo nieprzychylny	-	-

Źródło: H. J. Wnorowski, *Instytucjonalne ...*, op. cit., s. 269

4. Podsumowanie

Wszystkie kraje potrzebują skutecznych rekomendacji dla polityki sprzyjającej rozwojowi przedsiębiorstw. To aktywność na poziomie mikroekonomicznym tworzy dobrobyt ogólnonarodowy, trzeba więc jej stwarzać maksymalnie korzystne warunki funkcjonowania.

Rysunek 4. Główne motywy rozpoczynania własnej działalności biznesowej wśród ludzi młodych (do 30 lat)



Źródło: *Przedsiębiorczość duszona przez biurokrację*, „Rzeczpospolita” 13.11.2012

Należy zauważyć, że obywatele w różnych krajach w różnicowany sposób oceniają własną aktywność gospodarczą jako sposób zarabiania pieniędzy i oceny te zmieniają się w czasie. Jak wynika z badania, jakie przeprowadziły Amway Europe, Centrum Przedsiębiorczości Uniwersytetu Ludwika Maksymiliana w Monachium oraz Instytut Badawczy GfK w 16 krajach Europy, w Polsce w ciągu ostatniego roku wzrosły dobre opinie o przedsiębiorczości (o 5 pkt proc.), podczas gdy w Europie przeciętnie spadły o 3 pkt proc., do 69%¹⁶. To, co najbardziej cenią młodzi lu-

¹⁶ W Polsce trzech na czterech (73%) ankietowanych wykazuje pozytywną postawę w stosunku do przedsiębiorczości, 22% mówi o niej negatywnie, a pozostałych 5% nie ma zdania. Lepiej od nas oceniają przedsiębiorczość: Duńczycy (85%), Francuzi (77%), Anglicy (75%) oraz Włosi (74%). W Polsce prowadzenie biznesu ma więcej zwolenników wśród

dzie, decydujący się na prowadzenie samodzielnej działalności biznesowej, pokazuje rysunek 4.

Wydaje się, że tym, co najlepszego możemy zaproponować, aby przedsiębiorczość rozwijała się dynamicznie i stanowiła autentyczny wkład do rozwoju na poziomie makroekonomicznym, są sprzyjające biznesowi rozwiązania instytucjonalne.

Bibliografia

1. Borowiecki R., *Wyzwania globalizacji i nowej gospodarki jako przedmiot badań w nauce o przedsiębiorstwie*, [w:] *Kierunki i dylematy rozwoju nauki i praktycznego zarządzania przedsiębiorstwem*, H. Jagoda, J. Lichtarski (red.), Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, Wrocław 2010.
2. *Ekonomia nauka praw tymczasowych*, P. Soroka (red.), Oficyna Wydawnicza Warszawskiej Szkoły Zarządzania – Szkoły Wyższej, Warszawa 2010.
3. *Ekonomiści szkoły austriackiej*, R. Ciborowski, A. Kargol-Wasiluk, M. Zalesko (red.), Instytut Studiów Regionalnych, Białystok 2011.
4. Fukuyama F., *Budowanie państwa. Władza i ład międzynarodowy w XXI wieku*, Dom Wydawniczy REBIS, Poznań 2005.
5. Godłów-Legiędź J., *Od dominującej metodologii ekonomicznej do kryzysu*, [w:] *Ekonomia i polityka w kryzysie. Kierunki zmian w teoriach*, M. Guzek (red.), Uczelnia Łazarskiego, Instytut Studiów Politycznych PAN, Warszawa 2012.
6. Huerta de Soto J., *Szkoła austriacka. Ład rynkowy, wolna wymiana i przedsiębiorczość*, Wydawnictwo Fijorr Publishing, Warszawa 2010.
7. Kirzner I., *Konkurencja i przedsiębiorczość*, Wydawnictwo Fijorr Publishing, Warszawa 2010.
8. Landreth H., Colander D. C., *Historia myśli ekonomicznej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2005.
9. Meller R. B. i inni, *Przedsiębiorczość*, PWE, Warszawa 2011.

ludzi młodych (do 30 lat) 84% niż starszych – 69% (podobnie jest w pozostałych krajach). Zapytano również o bariery. Są to: brak kapitału na rozpoczęcie działalności, obawa przed ogólną sytuacją gospodarczą, strach przed porażką oraz trudności administracyjne. Na te ostatnie wskazało 44% pytanym Polaków i jest to o 17 pkt proc. więcej niż średnia europejska (27%). Zob. *Przedsiębiorczość duszona przez biurokrację*, „Rzeczpospolita” 13.11.2012.

10. Noga A., *Teorie przedsiębiorstw*, PWE, Warszawa 2009.
11. *Przedsiębiorczość duszona przez biurokrację*, „Rzeczpospolita” 13.11.2012.
12. Rochowicz P., Cieślak-Wróblewska A., *Bank Światowy docenił Polskę*, „Rzeczpospolita” 19.10.2012.
13. Wnorowski H., *Diversification of Development Levels and its Causes in the Modern World Economy*, „Optimum. Studia Ekonomiczne” 2008, nr 3.
14. Wnorowski H. J., *Instytucjonalne uwarunkowania działalności przedsiębiorstw w krajach Unii Europejskiej*, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2011.